

Unia Miedzyparlamentarna może odegrać ogromną rolę w dziele zbliżenia narodów

HELSINKI. Na posiedzeniu przedpołudniowym 44 Konferencji Unii Miedzyparlamentarnej w dniu 26 bm. kontynuowana była dyskusja nad sprawozdaniem sekretarza generalnego. Pierwszy przemawiał przedstawiciel ZSRR, N. A. Michajłow.

— Sprawozdanie sekretarza generalnego Unii Miedzyparlamentarnej stwierdza, że nastąpiło znaczne osłabienie napięcia w sytuacji międzynarodowej.

Niektórzy twierdzą — kontynuował mówca — że nowe przejawy w życiu międzynarodowym — to sukcesy tw. polityki „z pozycji siły”. Nie ma nic bardziej błędnego niż taki

Do listopada obowiązować będzie w Chinach racjonowanie produktów zbożowych

PEKIN. Jak donosi Agencja Nowych Chin, w dniu 25 sierpnia opublikowano w Pekinie uchwałę Rady Państwowej Chin, w sprawie wprowadzenia w miastach na okres przejściowy racjonowania zboża i produktów zbożowych. Uchwała ma na celu usprawnienie zaopatrzenia 100-milionowej ludności miast chińskich. Racjonowanie wprowadzone zostanie we wszystkich miastach, ośrodkach przemysłowych i zagłębieniach górniczych do końca listopada bieżącego roku. Ustala się 9 kategorii kart w zależności od wieku, charakteru pracy itd.

Mięso, jaja, warzywa i inne artykuły spożywcze nie podlegają racjonowaniu.

Premier Czou En-lai odwiedzi Egipt

PARYŻ. Jak donosi z Kairu agencja AFP, premier Chińskiej Republiki Ludowej Czou En-lai przybył na w końcu bieżącego roku do Egiptu.

ODPOWIEDZ NA ZAGADKĘ

Rozwój przemysłu w Jugosławii

Rok bieżący — najlepszym w ostatnim 5-leciu

MOSKWA. Agencja TASS donosi z Belgradu: Dziennik „Polityka” opublikował komunikat agencji Jugosławii w lipcu br.

Komunikat stwierdza, że w lipcu br. produkcja przemysłowa osiągnęła znaczny sukces w porównaniu z tym samym miesiącem roku ubiegłego. Podczas gdy wskaźnik produkcji przemysłowej w lipcu 1954 roku wynosił 109 (1953 r. = 100), to w lipcu roku bieżącego wzrósł on do 123. W okresie od stycznia do lipca 1955 roku produkcja przemysłowa wzrosła w porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego o 21, tj. osiągnęła najwyższy poziom ostatnich 5 lat.

W lipcu br. najbardziej wzrosła produkcja przemysłu chemicznego i hutnictwa żelaza. W ciągu 7 miesięcy roku bieżącego przemysł chemiczny wyprodukował o 42% więcej wyrobów niż w analogicznym okresie roku ubiegłego, a hutnictwo żelaza — o 39%. W ciągu 7 miesięcy roku bieżącego znacznie wzrosła w porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego produkcja energii elektrycznej (o 29%), przemysłu elektrotechnicznego (o 28%) i hutnictwa metali nieżelaznych (o 24%), a produkcja wyrobów włókienniczych zwiększyła się o 22%, przemysłu spożywczego — o 21%, przemysłu materiałów budowlanych — o 21%, przemysłu metalowego — o 20%, wydobywcę węgla — o 16%, wydobycie metali — o 15%, przemysłu drzewnego i papierniczego — o 13% i przemysłu tytoniowego — o 3%.

Odłot bocianów z Europy

PARYŻ. Jak donosi z Madrytu, mimo panujących w Hiszpanii 40-stopniowych upałów, bociany rozpoczęły już swój jesienny odłot do Afryki.

Prasa amerykańska o przemówieniu Eisenhamera w Filadelfii

NOWY JORK. Prasa amerykańska żywo komentuje przemówienie prezydenta Eisenhamera, wygłoszone na dorocznym zjeździe stowarzyszenia adwokatów w Filadelfii.

„New York Times” w artykule Restona pod znamiennym tytułem: „Prezydent przysięga do osłabienia genewskiego ducha optymizmu” omawia motywy, jakie skłoniły Eisenhamera do sprzeciwiania stanowiska USA na obecnym etapie. Autor artykułu pisze, że „rząd Eisenhamera zmierza do osłabienia optymizmu, jaki zapanował w ubiegłym miesiącu po konferencji czterech mocarstw w Genewie. Oto, jakie znaczenie ma przemówienie Eisenhamera w Filadelfii. Stanowisko Eisenhamera zaaprobowane zostało przez Narodową Radę Bezpieczeństwa, gdy okazało się, że „duch Genewy” interpretowany jest w niektórych krajach sojuszniczych i neutralnych nie jako środek prowadzący do ogólnego rozwiązania zagadnień europejskich, ale jako cel sam w sobie.

Od czasu konferencji genewskiej w ubiegłym miesiącu — pisze dalej Reston — komunikat zachowywali się w taki sposób, jak gdyby „nowy duch” przyznający stosunkowo optymistyczny na utrzymaniu teoretycznego i politycznego status quo. Co więcej, pojawiły się w „krajach sojuszniczych” pewne oznaki uznania „ducha Genewy” w oparciu o takie właśnie podstawy. Była również mowa o zmniejszeniu budżetu na cele obrony, zarządów tu (w Stanach Zjednoczonych — red.) jak w Europie zachodniej. Nagromadzenie tego rodzaju wiadomości doprowadziło do konkluzji, iż nadzwyczajnie wielkie zainteresowanie, jakie w Waszyngtonie sprzeciwiało swoje stanowisko. Wynikiem tego było przemówienie prezydenta.

Reston stwierdza dalej, iż przemówienie Eisenhamera nie odzwierciedla wszystkich aspektów „nowego ustosunkowania się” rządu USA do „ducha Genewy”. „Prezydent i sekretarz stanu — pisze Reston — są gotowi do szczegółowego wzięcia pod uwagę w zbliżającej się konferencji w sprawie zagranicznych w Filadelfii. W szczególności Dulles ma tam wyrazić stwierdzenie, że jeśli Rosjanie wyrażą zgodę na zjednoczenie Niemiec, Stany Zjednoczone gotowe są przyłączyć się do europejskiego paktu bezpieczeństwa, na mocy którego USA przystąpiłyby do wojny, jeśli zajdzie tego potrzeba w razie wznowienia agresji niemieckiej.”

„Washington Post” nawiązuje do tej części przemówienia Eisenhamera, w której wspominał on o niemożności unik-

Eksperti atomowi obradują

GENEWA. W Genewie obradują eksperci atomowi zgrupowani w sprawie technicznych warunków pokojowego wykorzystania energii atomowej. Posiedzenia ekspertów są niejawne.

Agencja AFP podaje, że dnia 26 bm. opublikowano w Genewie protokół komunikat o 2-godzinnym posiedzeniu ekspertów zgrupowanych w Związku Radzieckim. Stanów Zjednoczonych, Anglii, Francji, Czechosłowacji i Kanady.

Agencja stwierdza na podstawie krążących w Genewie wiadomości, że wyniki tej „małej konferencji atomowej” są zadowalające.



760 turystów francuskich wyruszyło w drogę do ZSRR

PARYŻ. Jak donosi agencja France Presse, 25 bm. z Hawru do Leningradu odpłynął polski statek „Batory”, na którego pokładzie znajduje się około 760 turystów francuskich udających się do ZSRR.

Na Uniwersytecie w Hanou studiuje ponad 1400 studentów. Przerwy w wykładowych studiach spędzają na dziedzińcu uniwersytecie wśród wesołych zabaw i tańców.

Foto CAV

Polska racja stanu

MOCNO utkwili mi w pamięci słowa po zegnaniu polskiego rzecznika z wielojęzycznym tłumem dziennikarzy, obust-

gujących w maju br. Konferencję Warszawską: „Do zobaczenia na konferencji poświęconej ogólnoeuropejskiemu bezpieczeństwu”. Pogląd ten, wyrażony wówczas przez rzecznika, jest poglądem całego narodu polskiego.

Polska leży niemal w sercu Europy. Tu zbiegają się różne problemy polityki światowej, tu nieraz krzyżowały się drogi wojny i pokoju, i dlatego tym bardziej nie są nam — i nie mogą być — obojętne sprawy wielkiej polityki. Każde jej drgnięcie bowiem bezpośrednio dotyka nas: albo pozwala rozkwitać drzewom naszego życia narodowego, albo brutalnie mu zagrozić. Nie ma chyba potrzeby tego dowodzić: zrobiła to za nas historia, pozostawiając doświadczenia w naszym życiu.

Ślad naczelna zasada polskiej racji stanu w polityce zagranicznej brzmi: chcemy trwałego pokoju, chcemy gwarancji przed jakąkolwiek agresją, chcemy warunków, które są w stanie trwały pokój rzeczywiście zapewnić. Jak to jednak osiągnąć? Czyż nie przez umowę między państwami, w której zobowiązywałyby się one do wzajemnej szlachetności i uczciwości, a sprzecznici usuwać drogą rokowań? W której uroczyste ogłosziliby, że „każda próba zbrojnej agresji spotka się z zdecydowanym odporem wszystkich”? Nie ulega wątpliwości, że jest to droga najsłuszniejsza.

Następna sprawa, która powinna wejść w skład takiej organizacji międzynarodowej? Istnieje pogląd, że tylko wielkie mocarstwa. Pogląd ten wydaje się jednak niesłuszny. Biorąc pod uwagę fakt, że Polska, na przykład, na pewno nie rozpocznie wojny, to właśnie ona lub inne państwa, nie może stać się obiektem napadów, skoro nie będzie jednym z uczestników paktu, o którym

mowa. Czy nielepiej wobec tego, żeby wszystkie państwa w Europie — wielkie i mniejsze — uczestniczyły w tym ogólnoeuropejskim systemie? Oczywiście, że tak.

Dalej: utworzenie takiego systemu bezpieczeństwa zbiorowego — to idea, nie budząca dziś w nikim wątpliwości. Ale przecież w chwili obecnej — powie ktoś — istnieją w Europie dwa odrębne ugrupowania: z jednej strony NATO i UEZ, z drugiej — organizacja układu warszawskiego? Rzecz właśnie w tym, że istnienie dwóch przeciwnych sobie bloków państw nie tylko nie przyczyni się do utworzenia ogólnoeuropejskiego systemu bezpieczeństwa zbiorowego, lecz tym bardziej za nim przemawia. Wszak właśnie istnienie przeciwnych ugrupowań jest jednym z głównych źródeł napięcia politycznego. A zatem system bezpieczeństwa zbiorowego można i należy utworzyć już, natychmiast, pozostawiając na razie — do czasu dalszego wzrostu zaufania w stosunkach między państwami — niekierunek istniejącego już sojuszu. Państwa uczestniczące w tego rodzaju systemie bezpieczeństwa zbiorowego zobowiązałyby się, również w warunkach istniejącego jeszcze podziału na bloki, nie używać sił zbrojnych w sporach międzynarodowych. W tej sytuacji, sprzyjającej dalszemu odprężeniu w stosunkach międzynarodowych, dalszemu wzajemnemu zaufaniu, łatwiej będzie stopniowo przejść do następnego etapu — likwidacji NATO, UEZ i układu warszawskiego.

Nasuwają się pytania: a co z problemem niemieckim, który istniejący dla nas, Polaków? Odpowiedź jest stosunkowo prosta: dążąc w dalszym ciągu do zjednoczenia Niemiec, należy obie ich części włączyć do proponowanego porozumienia ogólnoeuropejskiego. Ułatwi to zbliżenie między NRD i NRF i co za tym idzie — zjednoczenie tego kraju, a sąsiadom Niemiec zapewni bezpieczeństwo.

Wreszcie sprawa trzecia, ale w hierarchii ważności bynajmniej nie ostatnia: co robić w wypadku, gdyby któremś z państw przysłał, mimo wszystkich chęci, próba wywołania wojny na sąsiedzie? Coś logiczniejszego niż zbiorowa pomoc napadniętemu, niż wspólnie zniszczenie agresora, połączone wysiłkiem zbrojnym pozostałych państw — uczestników układu. Dodajmy: skoro taka sytuacja znajdzie się w nowej umowie międzynarodowej — z pewnością odrzuciłby ewentualnego agresora. Tylko dlatego przecież ośmielił się Hitler napisać na nasz kraj, że wdział, iż Polska — której ówczesny rząd sanacyjny odrzucił pro-

Felieton pofestiwalowy o sprawach „drobnych”

Czy uśmiech może mieć znaczenie polityczne?

Zachwyceni byłem tym sklepem. W ogóle sklepy nuncie są wspaniałym wynalazkiem, szkoda, że ich tak mało. Wraca, na przykład, człowiek z nocnej zmiany, godzina poina, restauracje pozamykane, bary mleczne poamykane, jeśli się chce i oto — jak oaza na pustyni — jasno oświetlony sklep nocny. Ktoś z festiwalowej nocy zaszedłem do jednego z nich, położonego w śródmieściu, i — jak powiedziałem — ogarnął mnie zachwyt. Ze też ekspedientka, ciężko przecież pracująca dziewczyna, może być tak uroczą w obcej: szybko i sprawnie podaje kupującemu szklankę z miodem — słodczyk, owoce, wino, a do każdego sprawnie — bezinteresownie, przyjemnie uśmiechem. Smagolicy obokogolowicy nie mogli się powstrzymać od pochwały.

— Widać, że ta dziewczyna ma pogodną usposobienie...

...Minęły dwa tygodnie i oto znów zaszedłem po coś do tego sklepu, jak go już zacząłem w myślach nazywać, sklepu. Coż to jednak! Ta sama, a przecież nie ta sama eks-

pedientka. Ze też opryskliwość może tak niekorzystnie zmienić, tak zepsuć regularne skądinąd rzytmy miłej twarzy. Podają na ladę ciastko ze złością baczności, toczą się byle jak owinie owoc, a do każdego sprawnie — ziewnięcie, jeśli już nie burkliwe słowo.

Czyżby ta młoda dziewczyna miała dwie twarze: jedną uprzejmą, sympatyczną — od święta, na pokaz i drugą, zgorzkniałą, przykra — na codzień?

Wiele wskazuje na to, że w naszym kraju sprawa wychowania człowieka w pracy. Sadzę jednak, że za mało, stanowczo za mało uwagi przywiązujemy do jednego z aspektów tej pracy wychowawczej, który najogólniej można by sformułować mniej więcej tak: twoja praca, bez względu na jej miejsce i rodzaj, ma sens tylko o tyle, o ile służy ludziom, o ile ułatwia im życie. Twój uśmiech, czy opryskliwość nie mają, co prawda, bezpośredniego wpływu na pracę, ani na jakość naszej produkcji, ale właśnie od nich przecież właśnie zależy nastój, samopoczucie tysięcy ludzi. Od tego zachowania przecież często zależy, czy człowiek wyjdzie z tego sklepu lub biura zadowolony, pogodny, czy też zły, rozgniewany, klęczy ciębie, cały handel uspołeczni.

Od ciebie często zależy, czy ten i ów — przypominając sobie przedwziętą ekspedientkę czy urzędnika, którzy z lekko po sardze przesiadali się to uprzejmości wobec klientów — nie zacznie mówić nierozsądnych porównań, a z nich jeszcze bardziej nierozsądnych wniosków.

Czy zatem twój uśmiech w stosunku do tych, co korzystają z twojej pracy, to aby nie również drażna, co prawda, ale istotna sprawa polityczna? EL-ES

WARSZAWA

KINA

Moskwa — „Rio Escondido” — g. 14, 16, 18, 20. Prasa — „Rio Escondido” — g. 14, 16, 18, 20. 22.30. 23.30. 24.30. 25.30. 26.30. 27.30. 28.30. 29.30. 30.30. 31.30. 32.30. 33.30. 34.30. 35.30. 36.30. 37.30. 38.30. 39.30. 40.30. 41.30. 42.30. 43.30. 44.30. 45.30. 46.30. 47.30. 48.30. 49.30. 50.30. 51.30. 52.30. 53.30. 54.30. 55.30. 56.30. 57.30. 58.30. 59.30. 60.30. 61.30. 62.30. 63.30. 64.30. 65.30. 66.30. 67.30. 68.30. 69.30. 70.30. 71.30. 72.30. 73.30. 74.30. 75.30. 76.30. 77.30. 78.30. 79.30. 80.30. 81.30. 82.30. 83.30. 84.30. 85.30. 86.30. 87.30. 88.30. 89.30. 90.30. 91.30. 92.30. 93.30. 94.30. 95.30. 96.30. 97.30. 98.30. 99.30. 100.30. 101.30. 102.30. 103.30. 104.30. 105.30. 106.30. 107.30. 108.30. 109.30. 110.30. 111.30. 112.30. 113.30. 114.30. 115.30. 116.30. 117.30. 118.30. 119.30. 120.30. 121.30. 122.30. 123.30. 124.30. 125.30. 126.30. 127.30. 128.30. 129.30. 130.30. 131.30. 132.30. 133.30. 134.30. 135.30. 136.30. 137.30. 138.30. 139.30. 140.30. 141.30. 142.30. 143.30. 144.30. 145.30. 146.30. 147.30. 148.30. 149.30. 150.30. 151.30. 152.30. 153.30. 154.30. 155.30. 156.30. 157.30. 158.30. 159.30. 160.30. 161.30. 162.30. 163.30. 164.30. 165.30. 166.30. 167.30. 168.30. 169.30. 170.30. 171.30. 172.30. 173.30. 174.30. 175.30. 176.30. 177.30. 178.30. 179.30. 180.30. 181.30. 182.30. 183.30. 184.30. 185.30. 186.30. 187.30. 188.30. 189.30. 190.30. 191.30. 192.30. 193.30. 194.30. 195.30. 196.30. 197.30. 198.30. 199.30. 200.30. 201.30. 202.30. 203.30. 204.30. 205.30. 206.30. 207.30. 208.30. 209.30. 210.30. 211.30. 212.30. 213.30. 214.30. 215.30. 216.30. 217.30. 218.30. 219.30. 220.30. 221.30. 222.30. 223.30. 224.30. 225.30. 226.30. 227.30. 228.30. 229.30. 230.30. 231.30. 232.30. 233.30. 234.30. 235.30. 236.30. 237.30. 238.30. 239.30. 240.30. 241.30. 242.30. 243.30. 244.30. 245.30. 246.30. 247.30. 248.30. 249.30. 250.30. 251.30. 252.30. 253.30. 254.30. 255.30. 256.30. 257.30. 258.30. 259.30. 260.30. 261.30. 262.30. 263.30. 264.30. 265.30. 266.30. 267.30. 268.30. 269.30. 270.30. 271.30. 272.30. 273.30. 274.30. 275.30. 276.30. 277.30. 278.30. 279.30. 280.30. 281.30. 282.30. 283.30. 284.30. 285.30. 286.30. 287.30. 288.30. 289.30. 290.30. 291.30. 292.30. 293.30. 294.30. 295.30. 296.30. 297.30. 298.30. 299.30. 300.30. 301.30. 302.30. 303.30. 304.30. 305.30. 306.30. 307.30. 308.30. 309.30. 310.30. 311.30. 312.30. 313.30. 314.30. 315.30. 316.30. 317.30. 318.30. 319.30. 320.30. 321.30. 322.30. 323.30. 324.30. 325.30. 326.30. 327.30. 328.30. 329.30. 330.30. 331.30. 332.30. 333.30. 334.30. 335.30. 336.30. 337.30. 338.30. 339.30. 340.30. 341.30. 342.30. 343.30. 344.30. 345.30. 346.30. 347.30. 348.30. 349.30. 350.30. 351.30. 352.30. 353.30. 354.30. 355.30. 356.30. 357.30. 358.30. 359.30. 360.30. 361.30. 362.30. 363.30. 364.30. 365.30. 366.30. 367.30. 368.30. 369.30. 370.30. 371.30. 372.30. 373.30. 374.30. 375.30. 376.30. 377.30. 378.30. 379.30. 380.30. 381.30. 382.30. 383.30. 384.30. 385.30. 386.30. 387.30. 388.30. 389.30. 390.30. 391.30. 392.30. 393.30. 394.30. 395.30. 396.30. 397.30. 398.30. 399.30. 400.30. 401.30. 402.30. 403.30. 404.30. 405.30. 406.30. 407.30. 408.30. 409.30. 410.30. 411.30. 412.30. 413.30. 414.30. 415.30. 416.30. 417.30. 418.30. 419.30. 420.30. 421.30. 422.30. 423.30. 424.30. 425.30. 426.30. 427.30. 428.30. 429.30. 430.30. 431.30. 432.30. 433.30. 434.30. 435.30. 436.30. 437.30. 438.30. 439.30. 440.30. 441.30. 442.30. 443.30. 444.30. 445.30. 446.30. 447.30. 448.30. 449.30. 450.30. 451.30. 452.30. 453.30. 454.30. 455.30. 456.30. 457.30. 458.30. 459.30. 460.30. 461.30. 462.30. 463.30. 464.30. 465.30. 466.30. 467.30. 468.30. 469.30. 470.30. 471.30. 472.30. 473.30. 474.30. 475.30. 476.30. 477.30. 478.30. 479.30. 480.30. 481.30. 482.30. 483.30. 484.30. 485.30. 486.30. 487.30. 488.30. 489.30. 490.30. 491.30. 492.30. 493.30. 494.30. 495.30. 496.30. 497.30. 498.30. 499.30. 500.30. 501.30. 502.30. 503.30. 504.30. 505.30. 506.30. 507.30. 508.30. 509.30. 510.30. 511.30. 512.30. 513.30. 514.30. 515.30. 516.30. 517.30. 518.30. 519.30. 520.30. 521.30. 522.30. 523.30. 524.30. 525.30. 526.30. 527.30. 528.30. 529.30. 530.30. 531.30. 532.30. 533.30. 534.30. 535.30. 536.30. 537.30. 538.30. 539.30. 540.30. 541.30. 542.30. 543.30. 544.30. 545.30. 546.30. 547.30. 548.30. 549.30. 550.30. 551.30. 552.30. 553.30. 554.30. 555.30. 556.30. 557.30. 558.30. 559.30. 560.30. 561.30. 562.30. 563.30. 564.30. 565.30. 566.30. 567.30. 568.30. 569.30. 570.30. 571.30. 572.30. 573.30. 574.30. 575.30. 576.30. 577.30. 578.30. 579.30. 580.30. 581.30. 582.30. 583.30. 584.30. 585.30. 586.30. 587.30. 588.30. 589.30. 590.30. 591.30. 592.30. 593.30. 594.30. 595.30. 596.30. 597.30. 598.30. 599.30. 600.30. 601.30. 602.30. 603.30. 604.30. 605.30. 606.30. 607.30. 608.30. 609.30. 610.30. 611.30. 612.30. 613.30. 614.30. 615.30. 616.30. 617.30. 618.30. 619.30. 620.30. 621.30. 622.30. 623.30. 624.30. 625.30. 626.30. 627.30. 628.30. 629.30. 630.30. 631.30. 632.30. 633.30. 634.30. 635.30. 636.30. 637.30. 638.30. 639.30. 640.30. 641.30. 642.30. 643.30. 644.30. 645.30. 646.30. 647.30. 648.30. 649.30. 650.30. 651.30. 652.30. 653.30. 654.30. 655.30. 656.30. 657.30. 658.30. 659.30. 660.30. 661.30. 662.30. 663.30. 664.30. 665.30. 666.30. 667.30. 668.30. 669.30. 670.30. 671.30. 672.30. 673.30. 674.30. 675.30. 676.30. 677.30. 678.30. 679.30. 680.30. 681.30. 682.30. 683.30. 684.30. 685.30. 686.30. 687.30. 688.30. 689.30. 690.30. 691.30. 692.30. 693.30. 694.30. 695.30. 696.30. 697.30. 698.30. 699.30. 700.30. 701.30. 702.30. 703.30. 704.30. 705.30. 706.30. 707.30. 708.30. 709.30. 710.30. 711.30. 712.30. 713.30. 714.30. 715.30. 716.30. 717.30. 718.30. 719.30. 720.30. 721.30. 722.30. 723.30. 724.30. 725.30. 726.30. 727.30. 728.30. 729.30. 730.30. 731.30. 732.30. 733.30. 734.30. 735.30. 736.30. 737.30. 738.30. 739.30. 740.30. 741.30. 742.30. 743.30. 744.30. 745.30. 746.30. 747.30. 748.30. 749.30. 750.30. 751.30. 752.30. 753.30. 754.30. 755.30. 756.30. 757.30. 758.30. 759.30. 760.30. 761.30. 762.30. 763.30. 764.30. 765.30. 766.30. 767.30. 768.30. 769.30. 770.30. 771.30. 772.30. 773.30. 774.30. 775.30. 776.30. 777.30. 778.30. 779.30. 780.30. 781.30. 782.30. 783.30. 784.30. 785.30. 786.30. 787.30. 788.30. 789.30. 790.30. 791.30. 792.30. 793.30. 794.30. 795.30. 796.30. 797.30. 798.30. 799.30. 800.30. 801.30. 802.30. 803.30. 804.30. 805.30. 806.30. 807.30. 808.30. 809.30. 810.30. 811.30. 812.30. 813.30. 814.30. 815.30. 816.30. 817.30. 818.30. 819.30. 820.30. 821.30. 822.30. 823.30. 824.30. 825.30. 826.30. 827.30. 828.30. 829.30. 830.30. 831.30. 832.30. 833.30. 834.30. 835.30. 836.30. 837.30. 838.30. 839.30. 840.30. 841.30. 842.30. 843.30. 844.30. 845.30. 846.30. 847.30. 848.30. 849.30. 850.30. 851.30. 852.30. 853.30. 854.30. 855.30. 856.30. 857.30. 858.30. 859.30. 860.30. 861.30

